

Wychodzi
dwa razy
na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gaze-
cie War-
szawskiej.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 25 LUTEGO

N^o 15

ROKU 1847.

DYREKCJA WYŚCIGÓW KONN CH I WYSTAWY ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.

Zanim program szczegółowy Gonitw Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich ogłoszonym będzie, Dyrekcja postanowiła uprzedzić stowarzyszonych, iż Wystawę Zwierząt Gospodarskich i Wyścigi Konne w roku bieżącym, zamierzono odbyć w miesiącu czerwcu w dniach $\frac{4}{16}$, $\frac{5}{17}$, $\frac{8}{20}$ i $\frac{9}{21}$.

Dla podania większej sposobności osobom, pragnącym mieć udział w wspomnianych wyścigach, Dyrekcja widzi potrzebę ponowić dawniejsze ogłoszenie, iż Trener Rządowy w Zakładzie Stadnym w Janowie, gdzie nawet osobna stajnia skarbowa na ten cel wyznaczona została, upoważnionym jest do odpowiedniego sposobienia koni prywatnych, do którego każdy z żądaniem swoim zgłosić się może.

Pod jednym zaś znajdując niezbędną potrzebę zaprowadzenia w królestwie księgi rodowodu koni czystej krwi, ma honor najuprzejmiej upraszać posiadających w stadninach swoich takowe konie: o przyjęcie w pomoc ku temu przez dostarczenie o nich następujących wiadomości:

a) Dokładnego opisanie koni, z wyszczególnieniem nazwiska, rodzaju, roku urodzenia, maści i pochodzenia, z wymienieniem w którym tomie rodowodu Angielskiego lub innego kraju i na której stronie one same, lub też ogier i klacz, z których pochodzą, są zapisane, z dołączeniem dowodów, które po sprawdzeniu Właścicielowi zwrócone będą.

b) Przy klaczach zaraz umieszczone być winno potomstwo, rok urodzenia, i po jakim ogierze pochodzi.

c) Wiadomość każdego roku z dniem 1 sierpnia, z jakim ogierem klacze pokrytymi będą, i z opisaniem urodzonych już zrebiał.

d) Wiadomość najdalej z końcem miesiąca grudnia każdego roku, o wszelkich zmianach, jakie w posiadanych koniach pełnej krwi w ciągu roku zająć mogły, a mianowicie: o przychówku, o nabyciu ich w kraju lub za granicą, od kogo, z opisaniem, jak pod lit. a, o ubytku z wymienieniem przyczyny wypadkowej lub przypadtęj słabości, albo-li też przez sprzedaż, w którym to razie wyrazić należy imię i nazwisko, tudzież zamieszkania nabywcy; które z młodych klaczy przeszły na matki stadne i z jakim ogierem pokrywane, nakoniec o ogierach pełnej krwi, używanych do pokrywania klaczy własnych lub obcych, ze wskazaniem miejsca, czasu i za jaką cenę dla opublikowania o tém. Prowadzenie księgi rodowodowej przyjął na siebie W-ny Eberhard, Podinspektor, p. o. Głównego Inspektora Stada w Janowie, jako należący do składu Dyrekcji; powyższe przeto wiadomości raczą Właściciele koni krwi pełnej temuż W. Eberhardowi w czasie jak najrychlejszym zakomunikować.

O DOZOROWANIU LASÓW PRYWATNYCH.

CZĘŚĆ 1-sza.

I. O ZNACZENIU LASÓW W EKONOMII POLITYCZNEJ.

(Ciąg dalszy).

Bez względu na rzeczywisty współdział lasów w piękności i malowniczym widoku krajobrazów, istotna ich ważność dla dobra ogółu pojawia się w rozmaitych względach; częścią z powodu niezbędnej potrzeby głównej ich produkcji, drzewa, do zaspokojenia rozlicznych potrzeb człowieka; częścią z powodu znamienitego wpływu jaki na klimat, urodzajność i zdrowie wywierają; częścią nakoniec z powodu zastony, jaką w pewnych okolicznościach zapewniają przeciw niektórym szkodliwym działaniom żywiołów.

Ważność ta lasów zbyt często była już przedmiotem obszernych wywodów, ażeby w obecnym piśmie zastanawiać się nad nią była potrzeba dłużej, aniżeli cel nasz tego wymaga. Ograniczamy się zatem tylko na wykazaniu główniejszych momentów.

§ 9. Pod pierwszym mianowicie względem byłoby zbyt obszernie wykazywać rozliczne zastosowania produkcji leśnej. Wiadomą jest albowiem każdemu niezbędną potrzebą drzewa, nietylko do opatu, budowy i rozmaitych sprzętów, lecz nawet jako pomoc a częstokroć działająca siła do wielu rzemiosł i przemysłowych przedsięwzięć, a ztąd ważny jego wpływ na byt, przemysł i ogólne dobro ludności każdego kraju.

Jakkolwiek w powyższych razach można częstokroć zastąpić drzewo innym surrogatem, częścią wszakże zdarzają się wypadki iż zastąpienie go czem innem, albo jest bardzo trudnym do wykonania, albo też zupełnie niepodobnym. Wspomnijmy tylko na budulec, drzewo potrzebne na okręty, do kopalni, do składu i naprawy większej części machin gospodarskich i t. d., a nie potrzeba dowodu, że zupełny brak wszelkiego drzewa, lub nawet takiego tylko, które nie posiada koniecznych przymiotów do powyższych celów, nie da się w żaden sposób pogodzić z niezależnym bytem człowieka. Postęp przemysłu nastreczył nam już wprawdzie, i codzień nieznajemy bez wątpienia nastreczać będzie sposoby zastąpienia drzewa użytkowego przez metale, lub na innej drodze, przez składanie niektórych rodzajów drzewa miękkiego do użytku w miejsce twardego. Lecz i to ma swoje granice, których przestąpić nigdy nie będzie można. Rozmaity posiadamy wprawdzie surrogat drzewa opałowego, torf, węgiel kamienny, i t. d., lecz i te produkcje częścią nie wszędzie się znajdują, lub z czasem wyczerpane być mogą, częścią też w pewnych względach zastępują drzewo tak niedostatecznie, że zupełny jego brak musiałby doprowadzić społeczeństwo do największych niedogodności, a nawet ani na chwilę przypuścić się nie da.

Inne poboczne użytki z lasów mniejszą mają wagę. Lecz jakkolwiek niektóre z nich, przez zmiany ogólnego systemu gospodarstwa wiejskiego, utraciły dawniejsze swoje znaczenie, są przecież inne, które przynajmniej w niektórych okolicach konieczne mieszkańców załatwiają potrzeby, np. zgrabka na podściółkę, lub też takie które

nielatwo mogą być zastąpionemi również należą do przeważnych korzyści produkcji leśnej np. garbnik, smoła, dziegieć, terpentyna i t. d.

§ 10. Również ważny, chociaż mniej widoczny wpływ wywierają lasy na klimat, urodzajność i zdrowie.

Obszerne rozprawy o tym przedmiocie wsparte zostały tak licznym szeregiem doświadczeń, iż dziś żadnych uzasadnionych przeciw temu nie można czynić zarzutów. Jakkolwiek w rozbiórce powyższego wpływu lasów przesadzone częstokroć poczyniono wnioski, a dowody na wsparcie takowych zwykle z odległych stron brano, a mianowicie takich, które z powodu swego geograficznego położenia są wystawione na nadzwyczajne burze i zmiany powietrza, i w których skutki zupełnego wycięcia lasów w znaczniejszym. czuć się dają stopniu, aniżeli w strefie umiarkowanej, nie brakuje wszakże i w naszym kraju na widocznych dowodach. Samo porównanie dzisiejszego stanu lasów u nas z dawniejszym, dalej udowodniona zmiana w całej roślinności i urodzajności, nakoniec owe wielkie płaszczyzny w skutek wytepienia lasów opustoszone lub na niszczące działanie wiatrów wystawione, a przez to zmniejszona ich żyzność, dostatecznie dowodzą, do jakiego stopnia klimat i urodzajność od rozległości i stosownego rozdzielania lasów zależy.

Powyzszy wpływ lasów polega mianowicie na tem, iż przyczyniają się one do powiększenia i obfitszego opadania wilgoci z powietrza, a nadto prądom wiatru mechaniczny stawiając opór, takowe wstrzymują, łamią i ich działanie zmieniają.

Wpływ ten stosownie do okoliczności, już to zbawienne, już też niekorzystne wyrzecz może skutki. W ogólności wszakże przyjąć można, iż lasy zajmujące zbyt rozległą przestrzeń przesycając atmosferę wilgocią, sprowadzają deszcze i śniegi, przedłużają zimę, czynią lato chłodniejszym, skracają czas roślinności, a częstokroć nawet sprawiają trzęsawiska, sapy, i t. d. Natomiast znaczny brak lasów wprost przeciwne sprawia skutki, jako to: zbyt suchą atmosferę, długo trwającą suszę, osuszenie i mniejszą urodzajność gruntu, wysychanie źródeł, słowem ogólny brak wody i wilgoci; prędsze rozszerzanie wielkiego zimna, upału, lub soty przez niezem nietamowane działanie wiatrów, niestosowne do pory roku mrozy i t. d.

Nie od samej wszakże tylko rozległości lasów wpływ powyższy zależy, ale i od innych równie ważnych względów, a mianowicie od położenia i połączenia lasów to jest czyli lasy zajmują miejsca wzniesione i górzyste położenie najlepsze i najwłaściwsze, czyli się w większej ilości na płaszczyznach rozlegają czy też nakoniec w najstosowniejszych znajdują się położeniach do wstrzymania działania szkodliwych wiatrów. Częstokroć wązki pas lasu, a nawet pojedyncze grupy drzew, daleko skuteczniej pod tym względem działać mogą, aniżeli niestosownie położone, choćby najobszerniejsze lasy. Dalej oprócz powierzchni gruntu, zależy także wpływ lasów od własności i przymiotów gruntu, jak również od bliskości lub oddalenia większych wód. W okolicach suchych, piaszczystych, płaskich, wystawionych na szkodliwe działanie wiatrów, brak lasów szkodliwsze sprawia skutki aniżeli na gruntach ścisłych, gliniastych; w miejscach błotnistych zmniejszenie ilości lasów zbawienne częstokroć wyrzecz może wpływ i t. d.

Nakoniec zważać należy, iż zmiana klimatu, wynikająca ze zmiany stanu lasów, w zupełnie odmiennym zostaje stosunku do gospodarstwa leśnego aniżeli do uprawy roli; odmienny albowiem wpływ wywiera klimat na lasy, a odmienny na rolę. Nie ma wątpliwości że rozdrobnienie i zmniejszenie rozległości lasów (przez co pozostałe części lasu wystawione są ze wszystkich stron na działanie słońca i wiatrów, zmniejsza żyzność i siłę gruntu na las przeznaczony, i większe stawia trudności zagajeniu nowego boru. Wszędzie prawie znajdujące się kolosalne dęby i buki, owe pamiątki starodawnych lasów, o których wypielegnowanie napróbnobyśmy się teraz starali, mniejszy całkowity wyrost lasów, wielkie częstokroć trudności przy zasiewaniu lub zagajaniu nowych, mianowicie bukowych i innych, wszystko to są dowody, że żyjemy w innych, lecz wcale niekorzystniejszych dla gospodarstwa leśnego, okolicznościach. Tak jak las, pod pewnym względem, do lasu jest przywiązany, tak również widzimy, że łąki i pastwiska najpiękniej zielenią się i kwitną pomiędzy lasami, w umiarkowanej co do wilgoci atmosferze; natomiast gospo-

darstwo rolne, w którym nie tak idzie o bujne rozwinięcie substancji łądy i liści, jak o obfity zbiór ziarna, wymaga dłużej trwającego lata, i czystej, cieplejszej atmosfery, jaka właśnie zależy od wykarczowania lasów do pewnego stopnia. Osuszające działanie słońca i wiatru zmniejsza się i tu, częścią przez to, że zboże ocienia grunt i obfitszą sprowadza rosę; częścią też, że nawet którym pole zostało użyzione, łatwiej wilgoć przyciąga i takową utrzymuje. Lecz miara w wycinaniu lasów, i pod względem uprawy roli łatwo przebrana być może, jak się to u nas często pojawia. Gdy zatem nie podlega wątpliwości, że lasy znakomite na klimat działanie wywierają, że mianowicie zbyt daleko posunięte wycinanie lasów nader szkodliwe wywiera skutki, tak na gospodarstwo leśne jak i rolne; gdy więc w skutek tego lasy przeważny mają wpływ na zdrowie i zaludnienie pojedynczych okolic, musimy też przyznać, że utrzymanie pewnej przestrzeni lasów i stosowne ich rozdzielanie, stanowi jeden z bardzo ważnych przedmiotów uwagi rządu.

§ 11. Jakkolwiek nie wszędzie, dla pewnych wszakże okolic ważną jest wreszcie zasłona, jaką lasy zapewniają przeciw niektórym szkodliwym wypadkom natury i działaniu żywiołów. Do rzędu tych należą:

1) Zasłona przeciwko zasypom piaszczystym, nietylko na brzegach morza i rzek, ale nawet na lekkich płaszczyznach i piaszczystych, wydmach, i t. d. Skoro wydmy takie raz lasem pokryte zostaną, i takowy przy należytem gospodarstwie ciągle utrzymywany będzie, zważając dobrze aby nie wycinać starodrzewiu, nim młodzież zupełnie nie podrośnie, zasypy sąsiednich gruntów ustają same z siebie, a niepożyteczne dotąd wydmy korzyść także przynoszą. Natomiast najszkodliwsze sprowadzić może skutki, nieprzezorne wycięcie lub wykarczowanie lasów, także pokrywających płaszczyzny, połączone z pozbawieniem ścisłości i spójności gruntu, jak o tem smutne przekonywają doświadczenia.

2) Również ważnym jest, mianowicie dla krajów górzystych, np. Szwajcarii, utrzymanie i przezorne odnawianie owych wielkich lasów, służących za zapory przeciw lawinom.

3) W okolicach górzystych okazuje się nadto skuteczność pokrycia stromych pochyłości przez lasy w tem, że lasy te zmniejszają szkodliwy wpływ powietrza na rozkład skał i kamieni, oraz tamują do pewnego stopnia spadanie lub spływanie mass niespójnych i spróchniałych, w czasie wielkich deszczów i roztopów. Często albowiem massy rzeczne spadają do stawów i rzek, i zasypują takowe piaskiem, lub też urodzajną niszczą rolę.

4) Nakoniec powinniśmy do tej kategorii policzyć także lasy znajdujące się w bliskości stawów, rzek i strumieni, które wpływają już to na wstrzymanie wylewów, na umocnienie brzegów, już też potrzebnych dostarczać powinny materiałów do naprawy wybrzeżów lub skierowania pędu wody np. drzewo, faszyna, i t. p. Te albowiem czynności nie dadzą się zwykle odkładać na późniejszy czas, jeżeli na szkodliwe nie chcemy się narazić skutki, lecz prędko wymagają wykonania, a ztąd i o utrzymanie pobliskich lasów starać się koniecznie należy.

II. O SZCZEGÓLNYCH WŁASNOŚCIACH GOSPODARSTWA LEŚNEGO

§ 12. Rozliczne gatęzie przemysłowych zatrudnień, rozróżniają się jak wiadomo, między sobą, miarą użycia głównych sił produkcyjnych (ziemi, kapitału, pracy). Różnica ta okazuje się najwyraźniej w gospodarstwie rolném i leśném; zwrócimy przeto uwagę naszą na ten przedmiot, o ile cel obecnego pisma tego wymaga.

§ 13. Szczególne własności i różnice gospodarstwa leśnego od rolnego, polegają częścią na indywidualnych własnościach i różnicach produkcji leśnej i rolnej, częścią też na ich odmiennem znaczeniu pod względem spożycia (konsuncji) ogólnego.

§ 14. Najpierwszą różnicę spostrzegamy w tem, iż rośliny leśne, jako drzewne, z powodu swęj uprawy wymagają od gruntu i klimatu, aniżeli rośliny stanowiące przedmiot gospodarstwa rolnego. Najniepłodniejsze góry i skały możemy użyć jeszcze produkcji drzewa, tam gdzie o gospodarstwie rolném ani na chwilę pomyśleć nie można. W owych północnych strefach, gdzie wszelka uprawa zboża oddawna ustała, widzimy jak częstokroć sosny, jodły, modrzew,

brzozy dość dobrze wyrastają; widzimy, jak bory sosnowe na ubogich, suchych, piaszczystych gruntach znaczne jeszcze zapewniają korzyści, równie jak olszyna na sapaach, błotach i trzęsawiskach; które jeśli osuszone być nie mogą, wyłączają tym samym wszelką uprawę roli.

§ 15. Ważniejsze wszakże daleko własności gospodarstwa leśnego i jego różnice od uprawy roli wpływają z powolnego wzrostu roślin drzewnych, a mianowicie z tego, iż potrzeba kilkudziesięcioletniego, a nawet do celów które bardzo twardego wymagają drzewa, częstokroć 150 do 200 letniego plonu, nim można z lasu użytkować, lub produkcją jego stosowny prowadzić handel. Gdy tymczasem przeciąg czasu między zasiewem a zbiorem w gospodarstwie rolnym, najwięcej rok lub dwa, a najczęściej kilka tylko wynosi miesięcy.

Z tego wynika, że jedna i ta sama przestrzeń w pewnych tylko okresach drzewo produkować może, przez czas zaś pośredni użytkować z niej nie można; oraz że jeżeli corocznie pewną ilość drzewa już dojrzałego, oznaczony wiek mającego, użytkować chcemy, koniecznym jest dostateczny zapas drzewa, czyli szereg tak zwanych porębów od pierwszego do ostatniego roku rotacji, tak, ażeby co rok jeden poręb oznaczony lata mający, w miejsce drugiego wstępował. Koniecznym przeto jest warunkiem do powyższego użytkowania z lasów, utrzymanie pewnego zapasu drzewa, który naturalnie tym większy być musi, im dłuższy naznaczmy czas rotacji. Nawet przy najkrótszym czasie rotacji, 10 lub 20letnim, wartość potrzebnego zapasu wynosi 5 do 6 razy tyle, co wartość rocznie wyciętego drzewa; przy dłuższym zaś czasie rotacji np. 100 do 120letnim, przewyższa o 30 do 40 razy roczny dochód wycięcia drzewa.

§ 16. Z następnego, kolejnego użytkowania wszystkich porębów wypadający dochód, obejmuje pod pewnym względem całkowity zbiór wszystkich poprzedzających lat, i jeżeli gospodarstwo leśne żadnej nie ma przyniesie straty, powinien w sobie zawierać:

a) Procent od kapitału ziemi, od początku zaprowadzenia gospodarstwa leśnego aż do chwili użytkowania.

b) Koszta zaprowadzenia samego gospodarstwa i następnego utrzymania takowego, oraz podatki wraz z procentami aż do chwili użytkowania.

Zapas drzewny powiększa się corocznie w dwojaki sposób: pomnaża się w ilości (massie) i zyskuje na jakości (na wartości użytkowej i towarnej). Zebrana zaś w nim masa drzewa skoro dojdzie do tego stopnia dojrzałości że sprzedaną być może, da się zamienić na kapitał pieniężny, który przynajmniej zwykły procent prawny przynieść powinien. Ponieważ zaś kapitał drzewny co rok się powiększa, a roczny wzrost samych lasów, po pewnym przeciągu czasu, stosunkowo coraz jest mniejszy, rząd przeto wypływa: że jest kiedyś chwila, od której roczny przybytek ilości i jakości produkcji leśnej nie przynosi już odpowiedniego procentu od kapitału w lasach zawartego, i że od tej chwili korzystniejszą jest rzeczony zapas drzewa wyciąć, i zamienić na kapitał ruchomy, któryby przynajmniej procent prawny przynosił a to tym bardziej dla tego, że gruntu użyć można do nowej produkcji.

Według tej zasady ustanawia się czas rotacji i liczba porębów pod względem czysto pieniężnym.

§ 17. Co się tyczy najstosowniejszego pod wszelkim względem podziału lasów na poręby, najrozmaitsze po dziś dzień istnieją mniemania. Najbardziej wszakże upowszechniło się i wykształciło zdanie: że największą korzyść z lasów w gospodarstwie prywatnym osiągnąć można przy najkrótszym czasie rotacji i stosunkowo małej, o ile okoliczności pozwalają, liczbie porębów; że zaś natomiast, ze względów ekonomii politycznej, najdłuższy czas rotacji jest najstosowniejszym; okoliczność ta była zwykle przedmiotem długich wywodów, przy rozprawach o potrzebie i skuteczności dozoru lasów prywatnych ze strony rządu, i w obecnym też piśmie bliższą nam zwrócić musimy uwagę, tym bardziej, że zbyt często mylnie w tym względzie poczyniono wnioski.

Dla nieprzerywania zaś systematycznego toku, mówić o tym będziemy obszerniej w § 33.

§ 18. Natomiast musimy tu następujące wyprowadzić wnioski z powyższej uczynionych uwag:

1) Zaprowadzenie nowego gospodarstwa leśnego i podział na poręby, wymaga dość zamożnego właściciela, któryby nietylko wydatki potrzebne do pierwszego założenia rzeczony gospodarstwa ponieść był w stanie, lecz któryby nadto mógł się przez długi szereg lat obejść bez dochodu z wyłożonego kapitału i przeznaczonego na las gruntu, a częstokroć nawet korzystanie z niego mógł pozostawić swym potomkom. Im dłuższy przyjęto czas rotacji, tym uciążliwszą jest ta niedogodność.

2) Przy zwykłym, częściej się zdarzającym umiejętnym urządzeniu już istniejących lasów, nie potrzeba wprawdzie oczekiwać na dochód; procent bowiem od gruntu i wynagrodzenie kosztów utrzymania, leży w przewidzianej ilości drzewa na roczne wycięcie. Pomimo to potrzeba i tu właściciela któremu stosunki majątkowe pozwalają nie naruszać tak znacznego kapitału, jaki potrzebny zapas drzewa w sobie zawiera, i ograniczać się tylko dochodem z wycinania kolejno po sobie następującego rocznego przybytku.

§ 19. Przedstawione powyżej niedogodności gospodarstwa leśnego (długie oczekiwanie odpowiedniego dochodu), zmniejszone są wprawdzie cokolwiek przez rozmaite poboczne użytki, podściółki, pastwiska, które wcześniej, w krótkich przeciągach czasu, a nawet w rok spożytkowanymi być mogą. I pod tym wszakże względem nie można bez uwagi zostawić szkodliwego wpływu, jaki zbyteczne, a niestosowne korzystanie rzeczonych użytków wywiera na gospodarstwo leśne, i częstokroć główny plód lasów, drzewo, prawie zupełnie zniweczyć może. Jeżeli grunt ciagliemi wyniszczamy zgrabkami, a przez to wystawiamy go na działanie ostrych i osuszających wiatrów, nieodpowiednie lub chorobliwe wtedy tylko otrzymamy drzewo; jeżeli z trawy we wzrastających porębach bezprzestannie i nieprzezornie użytkujemy, jeżeli młode zagajniki, nim drzewa dostatecznych nabiorą sił, bydłu na paszę otworzymy, zepsute, karłowate drzewa nie odpowiedzą swemu przeznaczeniu i nie będą mogły przynieść stosownego dochodu. Jakkolwiek straty zrządzone przez powyższe niszczące użytkowanie produkcji pobocznych, znaczne są i widoczne w istniejących już dojrzałych lasach, ważniejszą przecież jest ta okoliczność, iż grunt pośrednio i bezpośrednio się wyniszcza, a w tym samym stosunku zagajanie i wzrost nowych lasów utrudza. Tysiące morgów w naszych lasach, które z powodu swego położenia blisko wsi, nie dały się zachować od niszczącego użytkowania ze zgrabki i pastwisk, stanowią najoczywistszy dowód powyższych uwag.

(Dalszy ciąg nastąpi).

KILKA SŁÓW O KADZIACH FERMENTACYJNYCH W GORZELNI

Wiadomo, że w kadziach fermentacyjnych, robota wsiąkającą w tkanę drzewną, kwaśniej, a tym samym następną masę zacierową usposabia do fermentacji octowej zamiast winnej, w skutku czego wydatek wódki zmniejszy się musi. Dla uniknięcia nieodpowiedniej straty, takowe kadzie starannie czyszczą, to jest: najprzód ocierają miotłą, potem myją ługiem, lub mlekiem wapiennym, następnie przepłukują wodą czystą, wypalają słomą, znów płuczą i t. d. co wszystko kosztuje wiele pracy, i wiele traci się czasu; a mimo to, nie zawsze cel osiągniętym zostanie, mianowicie jeżeli kadzie zrobione są z drzewa miękkiego, lub niezdrowego, albo jeżeli nie są dobrze wyglądzone; jeżeli mają skazy i t. d.

Ważne te niedogodności zupełnie usunięte zostaną, przy użyciu bardzo prostego środka, jakim jest wylanie kadzi pakiem.

Sposób ten zaczyna wchodzić w użycie po niektórych gorzelniach, a w Podzamczu w dobrach hr. Zamojskiego, w Podlaskim, oddawna już praktykowany.

Korzyści ztąd mają być następujące:

1. Wsiąkanie i zakwaszenie roboty miejsca mieć nie może, ani też pak nie przyjmuje w siebie kwasu octowego, który i w najlepszej prowadzonej fermentacji winnej, zwykle ku końcowi, w małej ilości się tworzy.

2. Łatwość czyszczenia kadzi, przez proste tylko przepłukanie wodą czystą.

3. Ochrona kadzi.

4. Oszczędność na czasie.

5. Zysk na pracy, gdyż robotnik, który zajmował się czyszczeniem kadzi, czém inném przez ten czas zatrudnionym być może.

6. Obojętną nadto jest rzeczą, z jakiego gatunku drzewa kadź jest zrobiona, czy z twardego, lub miękkiego, czy dobrze wygładzona, lub niewygładzona i t. d.

Srodek tak łatwy i tani, zapobiegający wsiąkaniu roboty, i tworzeniu się z tój przyczyny kwasu octowego w kadziach gorzelnicznych, niewątpliwie zasługuje na coraz większe upowszechnienie.

Wylanie kadzi pakiem nawet daleko jest korzystniejsze, aniżeli wybijanie ich blachą, bąc żelazną, bąc inną, (jak to ma miejsce po niektórych gorzelnianach w kraju naszym), gdyż w tym ostatnim razie nie tylko, że koszt większy, ale nadto kwas octowy tworzy związki z metalami, które zanieczyszczają, a co gorzej niektóre takowe związki i zatrują wywar, co w pierwszym razie wcale się nie zdarza, gdyż fermentująca robota, nigdy nie posiada tak wysokiej temperatury, ażeby pak mógł się rozpuszczać, a tём samém, zanieczyszczać wysskok, lub udzielać mu nieprzyjemnego zapachu, za zresztą, praktyka już wyrzekła, że to nie ma miejsca. Włozd.. T...

DONIESIENIE GOSPODARSKIE.

Na rogu ulicy Zakroczymskiej i Konwiktorskiej w domu zwanym Szulcowskie pod Nr. 1854, można dostać narzędzi rolniczych mojego wynalazku: 1-o Socha z Regulatorem pojedynczym mniejszego kalibru cena rs. 6, ditto większego kalibru rs. 6 1/2. Socha z Regulatorem podwójnym rs. 7. Ta ostatnia sprowadzona zupełnie do praw hebla, jest pługiem czyli sochoplugiem albo soplugiem, wszystkie zalety sochy jakoto: rozkruszanie ziemi, wznoszenie oranego zagonu, ulżenie sprzężajowi i oraczowi mającym. Mogą być wygodnie zaprzegane do niej tak woły jako i konie, oraz tak w parze jako i pojedynczo, sposobem takim jak do brony. Na gruntach średnich niepotrzeba pary koni bo może i jeden zwyczajnie chodzić. W czasie pomoru bydła, którym tak często dotykani bywamy, socha ta miałaby tę wartość, iżby prawie o połowę sprzężaju można było zmniejszyć, a zatem warta jest upowszechniania, tym bardziej, że jest najogólniejszą tak pod względem zastosowania jej do gruntów jako i zaprzęgów.

Często mnie pytają o dziełko zapowiedziane pod tytułem *Socha Polska*, oświadczam iż prócz opisanego, mam jeszcze zamiar opisać płuzek do orania na kartofle, oborywania ich i brudowania zboża. Robota jego z początkiem możliwości czynienia prób nastąpi. Przyjmuje się obstalunki za złożeniem zadatku w połowie ceny któregokolwiek w wyż-wspomnianego narzędzia. Ktokolwiek 10 sztuk razem zamawia, czyto jednego czy różnego gatunku, odtrąca sobie dziesiąty grosz w procencie. Zadnych kosztów przesyłki nie biorę na siebie. J. Łochowski.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Londyn 12 lutego. Dowozy zboża i maki po wybrzeżu od zeszłego poniedziałku, były bardzo małe; Angielska pszenica dziś płaciła się o dwa szylingi na kwarterze wyżej cen zeszłego tygodnia; zagraniczna także trzymana była w cenie o dwa szylingi wyższej, co bardzo utrudnia umowy i kupno. Jęczmienia mało widać na targu lecz na kwarterze zdrożał o 1 do 2 szylingów. Grochy niezmięły się w cenie i są bardzo poszukiwane. Owies powoli sprzedawał się po cenach ostatnim razem podanych. Interesów mąką nie wiele zrobiono, gdyż wyższych cen powszechnie wymagają. W nasieniu lnią-ném żadnej nieupatrujemy zmiany.

Londyńskie ceny przecięciowe: Pszenica 74 szyl. 4 pen. (złp. 59 gr. 15 za korzec) Jęczmień 56 szyl. 1 pens. Owies 34 szyl. 11 pens. Żyto 58 szyl. 1 pens. Groch 55 szyl. 6 pen. za kwarter. **Ogólne ceny przecięciowe z osta-**

t nich 6 tyg'o dni: Pszenica 70 szyl. 7 p. kwarter (56 zł. gr. 5 korzec). Jęczmień 50 szyl. 9 pens. Owies 30 szyl. 2 pens. Żyto 51 szyl. 1 pens. Groch 50 szyl. kwarter.

WEŁNA.

Wrocław 20 lutego. Od naszego ostatniego doniesienia obroty wełną nie zasługują prawie na uwagę, i dopiero w ostatnich dniach niejakié życie pojawiło się na targu. Oprócz tego co okoliczni fabrykańci zakupili jedno strzyżowej wełny i kilka partij posiedniej, przybył do nas także kupiec z Saxonji i do tej pory zakupił 3 do 400 centnarów powiększej części polskiej wełny, w cenie od 48 do 53 talarów. Dalej znajduje się teraz na tutejszym targu znany powszechnie kupiec z okolicy Nadreńskiej, który lepszych gatunków wełny poszukuje, i nabył partję takowej blisko 100 centnarów wynoszącą po siedemdziesiąt kilka talarów za centnar. Co do interesów kontraktowych na przyszłą strzyżę utrzymuje się dotąd dawniej powzięte mniemanie spekulantów, i w przecięciu dają oni powszechnie 4 do 6 talarów wyżej nad ceny zeszłoroczne. Na tę stopę do tój pory skontraktowano już pewno szóstą część zwyczajnie produkowanej corocznie ilości wełny w Szląsku. Jednakowoż dalsze kontraktowanie cokolwiek trudniej postępuje, gdyż producenci domagają się powiększej części podwyższenia ceny o 10 do 12 talarów na centnarze; z drugiej strony znowu niebardzo pocieszające doniesienia z Anglii i Francji, tak co do handlu wełną, jak i co do fabrykacji, niedziałają tak ożywczo, aby się ważono wyższe jeszcze płacić ceny, kiedy przyszłość tak niepewna pod względem tego rocznego ruchu wełną.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 lutego 1847 roku.		ŻADAJĄ	DAJĄ.
		R. sr. kop.	R. sr. kop.
1. WEXLE.			
Berlin 100 talarów	2 M.	90—30	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	90—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	137 40	—
Londyn funt sterlin.	3 M.	6—12	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	100
Petersburg ditto.	1 M.	—	—
Paryż 300 franków	2 M.	72—75	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	92—70	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	90—30	—
2. MONETY.			
Rosyjskie Imperjały		—	—
Holender. dukaty nowe		—	—
ditto stare ważne		—	—
Frydrychsдоры Pruskie		—	—
Rosyjskie assygnaty		—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—
3. PAPIERY.			
Oblig. Skarbowe za 100 rs.		—	—
" " " 4% rs.		—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		14—33	—
" " " nowe za 100		—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—
Serje wylosow lit. na — złp.		—	—
Dowody Kom. Centr. Likwidac. za 100 złp.		—	—

Wartość kuponu kop. 10 1/2